

Sygn. akt II S 415/18

POSTANOWIENIE

Dnia 14 marca 2019 roku

Sąd Okręgowy w Krakowie, Wydział II Cywilny - Odwoławczy w składzie:

Przewodniczący: SSO Anna Nowak (sprawozdawca)

Sędziowie: SO Krystyna Dobrowolska

SO Katarzyna Serafin - Tabor

po rozpoznaniu w dniu 14 marca 2019 roku w Krakowie

na posiedzeniu niejawnym

sprawy ze skarg A. C., D. Z. i M. Z. o stwierdzenie naruszenia prawa strony do rozpoznania sprawy w postępowaniu sądowym bez nieuzasadnionej zwłoki w sprawie toczącej się przed Sądem Rejonowym dla Krakowa – Śródmieścia w Krakowie do sygn. akt I Ns 253/15/S

postanawia:

1. stwierdzić, że w sprawie prowadzonej przez Sąd Rejonowy dla Krakowa – Śródmieścia w Krakowie o sygn. akt Ns 253/13/S nastąpiła przewlekłość postępowania;
2. przyznać od Skarbu Państwa – Sądowi Rejonowego dla Krakowa - Śródmieścia w Krakowie na rzecz każdego ze skarżących A. C., D. Z. i M. Z. kwoty po 3 500 (trzy tysiące pięćset) złotych;
3. oddalić skargę w pozostałej części;
4. nakazać Skarbowi Państwa – Sądowi Rejonowemu dla Krakowa – Śródmieścia w Krakowie zwrot każdemu ze skarżących kwot po 200 (dwieście) złotych wobec uwzględnienia skargi;
5. zasądzić od Skarbu Państwa - Sądowi Rejonowego dla Krakowa – Śródmieścia w Krakowie na rzecz skarżących kwotę 240 (dwieście czterdzieści) złotych tytułem zwrotu kosztów postępowania skargowego.

SSO Krystyna Dobrowolska SSO Anna Nowak SSO Katarzyna Serafin - Tabor

UZASADNIENIE

Skarżący domagali się stwierdzenia przewlekłości postępowania w sprawie toczącej się przed Sądem Rejonowym dla Krakowa – Śródmieścia w Krakowie do sygn. akt I Ns 253/13/S, zasądzenia od Skarbu Państwa kwoty po 10.000 zł. oraz zasądzenia kosztów.

Skarżący wskazała, że

- rozprawa wyznaczona na dzień 18 czerwca 2015 roku została z przyczyn nieuzasadnionych odwołana,
- opinia z dnia 11 września 2015 roku zostało prawidłowo doręczona dopiero 9 maja 2016 roku,
- wniosek dowodowy z dnia 16 kwietnia 2015 roku o przeprowadzenie opinii biegłego został rozpoznany w dniu 7 lipca 2015 roku,

- następna rozprawa została wyznaczona dopiero po piśmie pełnomocnika wnioskodawców, zarządzeniem z dnia 4 maja 2016 roku - na dzień 19 września 2016 roku,

- rozprawa z dnia 28 września 2017 roku została wyznaczona dopiero po ponaglącym piśmie pełnomocnika wnioskodawców,

Pomiędzy 26 lutym 2018 roku, a 15 kwietnia 2019 roku rozprawy zostały niezasadnie odwołane .

Prezes Sądu Rejonowego zgłosił swój udział w sprawie i domagał się oddalenia skargi podając, że nie doszło do przewlekłości postępowania.

Odnosnie rozprawy w dniu 21 czerwca 2018 roku to wskazano, że nastąpiło to na wyraźny wniosek pełnomocnika wnioskodawców. Ponadto wskazał, że wniosek wnioskodawców z dnia 19 września 2018 roku uwzględniony przez Sąd 1 października 2018 roku spowodował konieczność sporządzenia nowej opinii. Także termin rozprawy wyznaczonej na dzień 3 grudnia 2018 roku został odwołany za zgodą wszystkich pełnomocników w tym pełnomocnika wnioskodawcy. Ponadto wskazał, że termin rozprawy w dniu 18 czerwca 2015 r. został odwołany przez sędziego zastępującego sędziego referenta albowiem konieczne były czynności na posiedzeniu niejawnym, a termin rozprawy w dniu 20 marca 2015 roku został odwołany albowiem wobec nieobecności referenta zastępca nie był w stanie zapoznać się w stopniu wystarczającym z aktami sprawy.

Sąd Okręgowy zważył, co następuje.

Skarga podlegała częściowemu uwzględnieniu.

Zgodnie z art. 2 ust. 2 ustawy z dnia 17 czerwca 2004 roku o skardze na naruszenie prawa strony do rozpoznania sprawy w postępowaniu przygotowawczym prowadzonym lub nadzorowanym przez prokuratora i w postępowaniu sądowym bez nieuzasadnionej zwłoki

(Dz. U., Nr 179, poz. 1843 ze zm.) dla stwierdzenia, czy w sprawie doszło do przewlekłości postępowania należy w szczególności ocenić terminowość i prawidłowość czynności podjętych przez Sąd Rejonowy, uwzględniając charakter sprawy, stopień faktycznej i prawnej zawłości, znaczenie takiej sprawy dla strony i zachowanie się stron w trakcie trwania sprawy. Do przewlekłości postępowania dochodzi, jeśli postępowanie to trwa dłużej, niż to konieczne dla wyjaśnienia okoliczności istotnych dla rozstrzygnięcia sprawy.

Wskazać należy, że do końca 2014 roku w sprawie zostały przeprowadzone dowody z przesłuchania stron, oraz dowód z opinii biegłego ds. budownictwa, który miał sporządzić inwentaryzację budynku, do opinii biegłego zgłaszano dwukrotnie zarzuty, a nadto wnioskodawcy żądali przeprowadzenia dowodu z oględzin, który to dowód dopuszczono w dniu 1 grudnia 2014 roku. W dniu 13 sierpnia 2014 roku pełnomocnik wnioskodawców powiadomił także Sąd o nowym uczestniku postępowania. Oględziny odbyły się 16 marca 2015 roku z udziałem biegłego. Jednocześnie na dzień 23 marca 2015 roku wyznaczono termin rozprawy, co z punktu widzenia metodyki pracy sędziego było bezcelowe, skoro biegły brał udział w oględzinach, a Sąd i tak bez ustnego wysłuchania biegłego na rozprawie w dniu 7 lipca 2015 roku dopuścił dowód z opinii biegłego ds. budownictwa dla określenia możliwości fizycznego podziału nieruchomości, w szczególności na lokale. Przy czym już po oględzinach było wiadomo, że są zarzuty, że zostały przekroczone granice nieruchomości przy wznoszeniu budynku, a zatem, że będzie konieczna opinia biegłego geodety. Biegły ds. szacowania nieruchomości złożył opinie 11 września 2015 roku. Zasadnym jest zarzut skarżącego, że wobec błędu w systemie co do adresu pełnomocnika wnioskodawców otrzymali oni odpis tej opinii z dużym opóźnieniem. Trudno zaakceptować ponadto taki sposób reakcji pracownika sekretariatu, który po zwrocie dd z adnotacją „przesyłka nie podjęta w terminie” w dniu 8 grudnia 2015 roku nie weryfikuje niezwłocznie poprawności wszystkich danych adresowych z zapisami akta, tym bardziej że adres pełnomocnika wnioskodawców nie zmieniał się w toku postępowania. Widoczny jest przy tym brak zaangażowania w jak najszybsze naprawienie błędu zarówno przez sekretarza jak i sędziego, a

sprawa ma już wówczas prawie 3 lata i nadal nie wyszła poza kwestie inwentaryzacji i projektu podziału fizycznego nieruchomości.

W międzyczasie wnioskodawcy nabyli udział od jednej ze współwłaścicielek, o czym informują Sąd. Ponadto na rozprawie w dniu 19 września 2016 dochodzi wreszcie do ustnego wysłuchania biegłego ds. budownictwa ale jednocześnie okazuje się, że wszczęto postępowanie co do rozbiórki jednego z budynków na nieruchomości, co wpłynie na sposób inwentaryzacji budynku oraz sposób podziału fizycznego.

Ponadto zdaje się zdecydowanie za długi okres czasu pomiędzy złożeniem opinii, a ostatecznie złożeniem ustnej opinii uzupełniającej – to wszystko zajęło Sądowi 1 rok.

Na rozprawie w dniu 19 września Sąd dopuszcza dowód z opinii biegłego geodety, który składa opinię po prawie po 6 miesiącach, a Sąd prawie miesiąc później nakazuje jej doręczenie oraz wyznacza rozprawę, której celu trudno z akta sprawy dociec. Prawidłowym bowiem byłoby określenie terminu 2-tygodniowego na zarzuty i w razie ich braku, dopuszczenie dalszych dowodów z opinii biegłych na posiedzeniu niejawnym. Innymi słowy gdyby opinia została doręczona niezwłocznie – bo to była już sprawa ponad 3 – letnia – to wówczas 2 tygodnie na doręczenia, 2 tygodnie na zarzuty i końcem maja 2017 roku możliwe byłoby dopuszczenie dowodu z opinii ds. szacowania nieruchomości czyli o 4 miesiące wcześniej i bez angażowania sił i środków na rozprawie.

Dnia 15 stycznia 2018 roku zostaje złożona opinie biegłego ds. ds. budownictwa z projektem wydzielania lokali, a dnia 22 marca 2018 roku zostaje złożona opinia biegłego ds. szacowania i następnego dnia zarządono jej doręczenie z wezwaniem o zarzuty. Tutaj widać przyspieszenie w sprawie i chęć szybkiego dążenia do jej zakończenia.

Zarzuty z dnia 20 kwietnia 2018 roku do opinii biegłego ds. szacowania zawierają nowy wniosek dowodowy wnioskodawców, wskazujący na inny sposób liczenia budynku oficyny. Odpowiedź na zarzuty wpływa 5 czerwca 2018 roku. Dnia 8 czerwca akta są w dyspozycji sędziego referenta, który gdyby działał sprawnie mógłby bądź dopuścić dowód z uzupełniającej opinii biegłego zgłoszony w dniu 20 kwietnia – co ostatecznie zrobił 4 miesiące później (1 października 2018 roku), bądź też nakazać doręczyć priorytetem odpis zarzutów i wezwać biegłego na termin rozprawy biegłego i przeprowadzić dowód z ustnej uzupełniającej opinii biegłego, a następnie dopuścić dowód z uzupełniającej opinii biegłego zgłoszony w dniu 20 kwietnia. W zamian tego odwołuje rozprawę na wniosek pełnomocnika wnioskodawców, który jeżeli chciałby, aby rozprawa się odbyła i byłby zdeterminowany w tym zakresie, a do tego przy fakcie, że tak naprawdę to zasadniczo biegły odpowiadał na jego zarzuty to wniosku takiego nie powinien składać. W tej sytuacji wyznaczenie terminu rozprawy na dzień 3 grudnia było zupełnie bezcelowe. A zatem odwołanie tego terminu nie wpłynęło w żaden sposób na długotrwałość tego postępowania, a co najwyżej godziło w inne sprawy, które w tym czasie mogły być rozpoznane i przysparzało pracy sekretariatowi. Wyznaczenie rozprawy w dniu 15 kwietnia było prawidłowe.

Dokonując oceny zasadności żądanej kwoty Sąd wziął pod uwagę czas procedowania w sprawie, charakter sprawy ale również rodzaj sprawy, czasochłonność, konieczność sporządzenia kilku opinii, istotność sprawy oraz dla wagę dostrzeżonych w toku postępowania uchybień i zaniedbań oraz wskazania art. 12 ust. 4 cyt. ustawy, zgodnie z którym uwzględniając skargę, sąd na żądanie skarżącego przyznaje od Skarbu Państwa, sumę pieniężną w wysokości od 2000 do 20 000 złotych. Wysokość sumy pieniężnej, w granicach wskazanych w zdaniu pierwszym, wynosi nie mniej niż 500 złotych za każdy rok dotychczasowego trwania postępowania, niezależnie od tego, ilu etapów postępowania dotyczy stwierdzona przewlekłość postępowania. Sąd może przyznać sumę pieniężną wyższą niż 500 złotych za każdy rok dotychczasowego trwania postępowania, jeżeli sprawa ma szczególne znaczenie dla skarżącego, który swoją postawą nie przyczynił się w sposób zawiniony do wydłużenia czasu trwania postępowania. Na poczet tej sumy zalicza się kwoty przyznane już skarżącemu tytułem sumy pieniężnej w tej samej sprawie.

Sąd nie znalazł natomiast podstaw do przyznania kwoty wyższej niż 500 zł za każdy rok trwania postępowania. Co prawda sprawa ma istotne znaczenie dla skarżących ale jak wyżej wskazano także wnioskodawcy nie są bez winy jeżeli chodzi o jej długotrwałość. W szczególności jeżeli chodzi o ostatni okres. Na czas trwania postępowania wpływ miały także czynniki niezależne, jak pojawienie się nowego współwłaściciela, wyburzenie budynku, konieczność kilku

opinii biegłych. Trudno zarzucać także zastępcy sędziego referenta, że odroczył rozprawę pomimo że dostał sprawę z toczącym się postępowaniem o zniesienie współwłasności w dniu rozprawy.

W tych okolicznościach Sąd Okręgowy orzekł na podstawie art. 12 ust. 1, 2 i ust.4 ustawy z dnia 17 czerwca 2004 roku o skardze na naruszenie prawa strony do rozpoznania sprawy w postępowaniu przygotowawczym prowadzonym lub nadzorowanym przez prokuratora i postępowaniu sądowym bez nieuzasadnionej zwłoki (Dz. U. Nr 179, poz. 1843 z późn. zm.).

O obowiązku zwrotu uiszczonych opłat od skargi Sąd Okręgowy orzekł na podstawie art. 17 ust. 3 ustawy.

Koszty wynagrodzenia pełnomocnika obliczono stosownie do §14 ust. 3 rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z dnia 22 października 2015 r. w sprawie opłat za czynności adwokackie.

SSO Krystyna Dobrowolska SSO Anna Nowak SSO Katarzyna Serafin - Tabor